



Medal „Za obronę Kaukazu”

(ros. Медаль "За оборону Кавказа")

Statut medalu.

Medal został ustanowiony Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 1 maja 1944 roku.

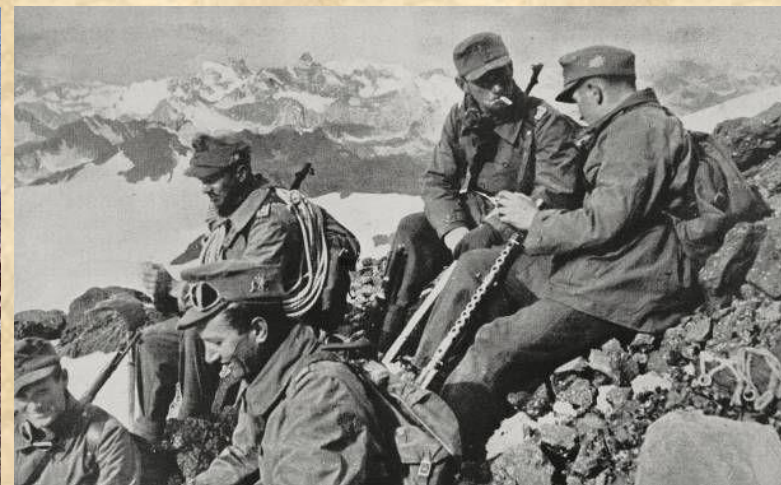
Medal „Za obronę Kaukazu” był przyznawany:

- **wszystkim oficerom i szeregowym Armii Czerwonej, Marynarki Wojennej, oraz wojsk NKWD, którzy przynajmniej przez 3 miesiące brali bezpośredni udział w walkach na Kaukazie w okresie lipiec 1942 r. – październik 1943 r.;**
- **wszystkim robotnikom, urzędnikom i innym osobom cywilnym, którzy brali aktywny udział w działaniach bojowych w obronie Kaukazu w okresie lipiec 1942 r. – październik 1943 r. oraz budowie fortyfikacji obronnych od jesieni 1942 roku.**

Przebieg obrony Kaukazu. *Wiosną 1942 roku, wobec fiaska zdobycia Moskwy, Hitler zmienił priorytety. Teraz jego głównym celem stały się południowe obszary ZSRR. Hitler i Naczelne Dowództwo Wehrmachtu po pierwsze chcieli zająć Donbas, Krym, Kaukaz i ziemie nad Wołgą od Stalingradu aż do Astrachania, gdzie wpadała do Morza Kaspijskiego. Po drugie zaś zdobyć obfite kaukaskie złoża ropy naftowej. Dostawy ropy z krajów okupowanych, sojuszniczej Rumunii oraz produkcja benzyny syntetycznej (w sumie ok. 10,5 mln t rocznie) zaspokajały zaledwie połowę potrzeb Trzeciej Rzeszy. Podczas kampanii rosyjskiej niemieckie wojska i służby logistyczne „pożerały” ok. 1,5 mln litrów benzyny dziennie, co wystarczało na pokonanie 200 km. Niemieccy stratedzy liczyli też, że przy okazji zajęcia Kaukazu i Stalingradu (armie uderzające na dawny Carycyn, propagandowo nazwany imieniem Stalina, miały osłaniać północne skrzydło wojsk nacierających na północny Kaukaz) uda się przerwać szlak komunikacyjny, którym znad Zatoki Perskiej w ramach amerykańskiego programu Lend-Lease płynęły do ZSRR dostawy broni i surowców. Po sforsowaniu Kaukazu realne stałoby się połączenie armii niemieckich działających w ZSRR z operującym w Afryce Północnej Afrika Korps feldmarszałka Rommla, który pod koniec sierpnia 1942 roku podjął drugą próbę zdobycia El-Alamaj i przekroczenia Kanału Sueskiego. Jeśli by mu się powiodło, Bliski Wschód miałby na wyciągnięcie ręki.*

5 kwietnia 1942 roku Hitler wydał dyrektywę nr 41, w której pierwszoplanowym celem dla wojsk niemieckich w kampanii letniej było zdobycie kaukaskich pól naftowych i Stalingradu. Przygotowany do końca maja plan został nazwany „Fall Blau”. 30 czerwca – po zwycięstwach pod Kerczem, Sewastopolem i Charkowem, gdzie Sowieci stracili ponad 400 tys. zabitych i jeńców – zmieniono jego kryptonim na „Braunschweig”. Zakładał on rozbicie w zakolu Donu wojsk sowieckiego frontu

południowo-zachodniego i wyprowadzenie uderzeń nad Wołgę i Kaukaz. Działającym na północnym skrzydle niemieckiej Grupy Armii „Południe” dywizjom generałów von Weichsa i Hotha, wspieranym przez 6. Armię gen. Paulusa, nie udało się rozbić na zachód od Donu frontu południowo-zachodniego – żołnierze mimo sporych strat wycofali się na wschód. Wówczas Hitler dokonał reorganizacji: 7 lipca w ramach GA „Południe” utworzył dwa zgrupowania – Grupy Armii „A” i „B”. Pierwsza, pod dowództwem feldmarszałka Wilhelma von Lista, otrzymała rozkaz natarcia na Rostów nad Donem i dalej na Kaukaz. Było to w sumie 167 tys. żołnierzy, 1130 czołgów, 4540 dział i tysiąc samolotów. Tej sile Rosjanie niewiele mogli przeciwstawić: dowodzący frontami południowo-kaukaskim gen. Rodion Malinowski i północno-kaukaskim marszałek Siemion Budionny dysponowali tylko 112 tys. żołnierzy, 121 czołgami, 2160 działami i 130 samolotami. Wspomagały ich siły Floty Czarnomorskiej oraz Flotyli Azowskiej i Kaspijskiej.



22 lipca na Rostów nad Donem, który był centrum najeżonego umocnieniami i polami minowymi Rostowskiego Rejonu Umocnionego, uderzyły oddziały LVII Korpusu Pancernego gen. Kirchnera i III Korpusu Pancernego gen. von Mackensena. Łatwo zajęły prawobrzeżną część miasta – Nachiczewań, ale w miarę zbliżania się do centrum miasta opór czerwonoarmistów tężał. Sprawę rozwiązał dopiero batalion pancerny z dywizji SS „Wiking”, złożonej z zachodnioeuropejskich ochotników, który 25 lipca sforsował Don 10 km na wschód od Rostowa. Wobec groźby okrążenia resztki oddziałów sowieckich wycofały się z miasta. 23 lipca, gdy trwały walki o Rostów nad Donem i uchwycenie przyczółków po południowej stronie rzeki, Hitler wydał dyrektywę nr 45, która precyzowała cele operacji na Kaukazie (kryptonim „Edelweiss”). Niemcy, świadomi trudności terenowych w rejonie pogórza kaukaskiego, nie zamierzali bić głową w mur. Część wojsk Grupy Armii „A” otrzymała zadanie przedarcia się przez Kaukaz wzdłuż wschodnich wybrzeży Morza Czarnego, reszta zaś opanowanie pól naftowych i rafinerii Majkopu i Groznego, a następnie dotarcia do Gruzjińskiej i

Azerbejdżańskiej SRR wzdłuż zachodniego wybrzeża Morza Kaspijskiego. Dla odciążenia uwagi przeciwnika kilka dywizji niemieckich ruszyło ku centralnej części masywu kaukaskiego – przy okazji miały opanować przełęcze, przez które przebiegały strategiczne szosy do Tbilisi i Baku. Po upadku Rostowa Stalin dokonał reorganizacji wojsk, które miały zatrzymać przeciwnika na pogórzu kaukaskim. Fronty południowo- i północno-kaukaski połączono w jeden północno-kaukaski, na czele którego stanął Budionny. Mimo że był marszałkiem ZSRR i członkiem Rady Wojennej STAWKI, jego kwalifikacje dowódcze w tej wojnie, zupełnie innej niż rosyjska wojna domowa sprzed ponad 20 lat, kiedy z końskiego siodła dowodził sławną Konarmią, były nad wyraz marne. Na południu również nie stanął na wysokości zadania. STAWKA w porozumieniu ze sztabem frontu zarządziła zorganizowanie obrony wzdłuż przepływającej u podnóża Kaukazu rzeki Terek, ale Niemcy ją przerwali. Upadek na przełomie sierpnia i września 1942 roku Anapy oraz utrata większej części Noworosyjska, wokół którego zorganizowano specjalny rejon umocniony i który po upadku Sewastopola pełnił rolę głównej bazy Floty Czarnomorskiej, przepęłniły czarę goryczy. Stalin za namową Berii, który nisko cenił kwalifikacje Budionnego, odwołał go ze stanowiska dowódcy frontu, które powierzył gen. Tuleniewowi. Ta zmiana szybko przyniosła efekty. 10 września nowemu dowództwu Czarnomorskiego Zgrupowania Operacyjnego, które wespół z okrętami floty broniło wschodnich przedmieść Noworosyjska, udało się wreszcie zatrzymać Niemców. Dalej nie zdołali się już posunąć. Od końca września Rosjanie równie pomyślnie toczyli walki pod położonym kilkadziesiąt kilometrów dalej na wybrzeżu i silnie umocnionym Tuapse. Do listopada 18. Armia, dowodzona przez niedawnego obrońcę Noworosyjska gen. Iwana Pietrowa, nie tylko odparła trzy ataki niemieckiej grupy operacyjnej „Tuapse”, ale w grudniu zdołała odrzucić Niemców na północny-wschód, za rzekę Pszysz. Równie zażarte walki toczyły się w rejonie południowego masywu Kaukazu. Do połowy sierpnia Wehrmacht opanował Armawir, Stawropol, Łabińsk oraz Majkop (Niemcy nie dobrali się jednak do zasobów Majkopskiego Zagłębia Naftowego, bo Rosjanie zdołali ewakuować lub zniszczyć instalacje przemysłowe i zbiorniki). Następnie wojska niemieckie natarły z marszu na przełęcz Kłuchorską i Maruchską oraz miejscowość Krassnaja Polana, przez które prowadziła szosa do Soczi i dalej wzdłuż wybrzeża czarnomorskiego do Suchumi. Niemcom udało się zająć tylko przełęcz Kłuchorską. Na Maruchskiej, wobec zacieklego oporu Rosjan i miejscowych partyzantów, połamali sobie zęby. Nieco dalej Niemcy dotarli w centralnym rejonie masywu kaukaskiego. Po zajęciu Mineralnych Wód 49. Korpus gen. Konrada uderzył na przełęcze u źródeł Wielkiej Łaby i na lodowcach Elbrusu. Przez Wielką Łabę prowadziła droga do Nalczyka i Ordżonikidze, po zajęciu których feldmarszałek List planował od zachodu wesprzeć III Korpus, który szykował się do uderzenia na zgrupowanie wroga w rejonie półroponośnych Mozdoku, Małgobieka i Groznego. Opanowanie Ordżonikidze otworzyłoby mu także drogę na Tbilisi i Baku. Tutaj nacierała 4. Dywizja Górską, która 21 sierpnia dotarła do rzeki Bakan, gdzie na drodze stanęły jej oddziały 37. Armii. Dalej się już nie posunęła. 20 sierpnia żołnierze z 1. Dywizji Górskiej zajęli położone po północnej stronie Elbrusu schronisko alpinistyczne nr 11, a następnego dnia sierżant Kümmerle zatknął na

szczycie 5633-metrowej góry chorągiew wojenną Trzeciej Rzeszy. To był ostatni niemiecki sukces w tej części Kaukazu. 23 sierpnia Niemcy ruszyli do ataku na Mozdok i Grozny. Mieli 160 czołgów i byli pewni sukcesu. W dwa dni 3. i 13. Dywizja Pancerna wyparły Rosjan za Terek i zajęły Mozdok oraz Prochladny. Jednak dalej szło im jak po grudzie. Uporczywe walki o Magłobiek, którego bronił 11. Korpus Gwardyjski, zajęły im 45 dni i mocno nadszarpnęły ich siły. Dopiero w połowie października Niemcy wznowili działania, które doprowadziły do zajęcia Alagiru i Osetyńskiej Drogi Wojennej. Jednostki 13. Dywizji Pancерnej zbliżyły się na 5 km do Ordżonikidze, ale wobec wyczerpania zapasów paliwa ofensywa ugrzęzła.



Rosjanie nie zasypiali gruszek w popiele. Na przełomie października i listopada w Gruzińskiej SRR ukończyli formowanie nowych dywizji, które 6 listopada (podobnie jak pod Staligradem) ruszyły do kontrofensywy. Niemcy nie mieli sił, aby się im przeciwstawić i zaczęli odwrót z Kaukazu. W sierpniu 1942 roku, w przeddzień uderzenia Wehrmachtu w kierunku roponośnych rejonów Mozdoku i Groznego, szef NKWD Ławrientij Beria zlecił swojemu zastępcy Wsiewołodowi Mierkułowowi i gen. Pawłowi Sudopłatowowi błyskawiczne stworzenie 150-osobowego oddziału alpinistów do walk na Kaukazie. Dodajmy, że Sudopłatow był przed wojną zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR, organizatorem udanych zamachów na lidera OUN Jewhena Konowalca w Rotterdamie oraz Lwa Trockiego w Meksyku, a w czasie wojny szefem wydziału kontrwywiadowczego do walki z dywersantami, następnie wydziałów zajmujących się walką dywersyjno-wywiadowczą na tyłach niemieckich i w Niemczech. Zadaniem grupy, która przez Azję Środkową, Krasnowodzk i Baku dotarła do Tbilisi, było wsparcie oraz koordynowanie działań operujących w regionie oddziałów partyzanckich. Kilkudziesięcioosobowymi oddziałami partyzanckimi kierowali

przystani z Moskwy oficerowie NKWD, a ich trzon stanowili doskonale znających teren, acz krewcy i niezdyscyplinowani górale –których trudno było utrzymać na wodzy. Dlatego ich akcje z reguły cechowała nadmierna brawura, np. atakowanie w odkrytym terenie silnie bronionych transportów z zaopatrzeniem i paliwem oraz kilkusetosobowych kolumn piechoty i wojsk pancernych. Jednak najważniejszym celem misji Mierkułowa i Sudopłatowa było dopilnowanie zaminowania i w razie potrzeby wysadzenia w powietrze wszystkich instalacji naftowych na Kaukazie. Obaj osobiście nadzorowali taką operację 25 sierpnia w rejonie Mozdoku. Do ostatniej chwili czekali z wydaniem rozkazu o zniszczeniu szybów naftowych i miejscowej rafinerii. Eksplozje nastąpiły dopiero, kiedy w polu widzenia pojawili się niemieccy motocykliści-zwiadowcy, pędzący w szpicy przed kolumnami pancernymi. Rosjanom udało się pokrzyżować plany Wehrmachtu przejęcia kaukaskich zakładów wydobywczych i rafinerii. Wywiad donosił, że wróg nie jest w stanie ugasić płonących szybów naftowych i wznowić wydobywania ropy.

Niemcy, wkraczając na Kaukaz, liczyli, że uda im się przeciągnąć na swoją stronę miejscowe plemiona i narody. Nadzieje pokładali w islamsko-nacjonalistycznym ruchu watażki Hasana Israilowa Tertojewa, który w 1940 roku stanął na czele powstania plemion górskich, głównie Czeczeńców, przeciw bolszewikom. Jego dziadek Chacig Cocarow był XIX wieku jednym z naibów (przybocznych) słynnego wodza Czeczeńców Szamila, a ojciec Izraił Sadułłajew zginął podczas skoku na Bank Skarbowy w Kizlarze. W 1931 roku Tertojew za rozboje (lub za krytykowanie sowieckiego systemu prawnego i oskarżenia pod adresem miejscowych komunistów o malwersacje i łapówkarstwo) został skazany na 10 lat obozu pracy. Jednak dwa lata później w procesie apelacyjnym został uniewinniony i wypuszczony na wolność. Po powrocie na Kaukaz zwrócono mu legitymację partyjną i wysłano do Moskwy na studia w Komunistycznym Uniwersytecie Pracujących Wschodu im. Stalina. Po powrocie na Kaukaz w końcu lat 30. zszedł do podziemia. Przenosząc się z miejsca na miejsce, przeprowadzał akcje skierowane przeciwko lokalnym strukturom partii i administracji, a także próbował zjednoczyć rozproszone i rozbite przez NKWD środowiska islamskie w ramach Niezależnej Partii Braci Kaukazu oraz przygotowywał powstanie, tworząc bazy zaopatrzeniowe na całym Kaukazie – od Rostowa nad Donem aż po Baku. Celem jego ruchu było oderwanie Kaukazu od ZSRR i stworzenie Federacyjnej Republiki Kaukazu. Szacuje się, że w 1941 roku jego oddziały powstańcze dzięki napływowi miejscowych, zwłaszcza ukrywających się przed poborem do Armii Czerwonej oraz dezertów, mogły liczyć nawet 5 tys. ludzi. Powstańcy przy masowym poparciu ludności zajęli większość Czeczenii, a do walki z nimi Rosjanie rzucili zmechanizowane oddziały NKWD milicję oraz wyposażone w broń automatyczną grupy aktywistów partyjnych. Wraz ze zbliżaniem się Niemców Czeczeńcy i część Inguszków utworzyli Tymczasowy Narodowo-Rewolucyjny Rząd Czeczeno-Inguszetii, który rozpoczął dywersję na tyłach cofających się Rosjan oraz nawiązał kontakt z wywiadem niemieckim. Abwehrę reprezentował płk. Osman Gube, z pochodzenia Awar, były oficer armii carskiej, który po

kłesce białych w 1921 roku wyemigrował do Turcji, by przed wojną przenieść się do Niemiec, gdzie z miejsca zainteresowały się nim hitlerowskie służby specjalne. W 1942 roku Gube wraz z kiluosobowym oddziałem Inguszy, Czeczeńców, Osetyńców i Kałmyków został przetrzucony do Czeczenii, gdzie z pomocą rozległej siatki agentów Tertojewa zaczął przygotowywać Kaukaz Północny na przybycie wojsk niemieckich. Nic dziwnego, że NKWD, w rzeczywistości bezsilne wobec czeczeńskiej kampanii terroru, w polowaniu na Tertojewa i innych komendantów oddziałów powstańczych chwyciło się bardziej wyrafinowanej metody – werbowania w ich szeregach agentury. Jednak sprawa nie była taka prosta, bowiem likwidację czeczeńskich liderów z oczywistych powodów mogli przeprowadzić tylko ich rodacy, którzy z racji powiązań rodzinnych i klanowych zwlekali z wykonaniem rozkazu. Dopiero 29 grudnia 1944 roku dom w wiosce Osznoj, w którym komendant partyzancki nocował wraz najbliższymi współpracownikami, otoczyła grupa operacyjna NKWD złożona z braci Umajewów, Bajsahurowów oraz Inderbajewa. „W czasie strzelaniny Tertojew został śmiertelnie ranny, jednak nasi agenci z obawy, aby nie postrzelić kogoś ze swoich krewnych-bandytów przerwali ogień, w wyniku czego drugiej grupie Chuczbarowa (wykonującej w tej okolicy również zadanie zlecone przez NKWD) udało się wynieść z domu ciało Tertojewa. Zadanie zlecone przez tow. Berię zostało wykonane. Hasan Israiłow został zabity, jego trup rozpoznany i sfotografowany. Agentura została skierowana do likwidacji reszty bandytów” – raportował do Moskwy nadzorujący operację kpt. Małyszew. Powstanie Czeczeńców wówczas dogorywało, bowiem w lutym 1944 roku Rosjanie deportowali z Czeczenii, Dagestanu i Azerbejdżanu do Kazachstanu i Kirgistanu prawie 400 tys. ludzi. Zresztą podobne represje wobec narodów zamieszkujących Kaukaz i Krym, które oskarżono lub podejrzewano o współpracę z Niemcami, trwały do 1949 roku.



Na efekty sowieckiej kontrofensywy na Kaukazie, która ruszyła na początku listopada 1942 roku, trzeba było poczekać do początku następnego roku. Dopiero kapitulacja 6. Armii feldmarszałka Paulusa pod Stalingradem umożliwiła wojskom frontu południowego gen. Jeremienki marsz w kierunku Donu. Na początku stycznia 1943 roku wobec groźby odcięcia Niemcy rozpoczęli odwrót z Kaukazu. Na to czekały wojska frontu zakaukaskiego, które zaczęły deptać po piętach wycofującemu się wrogowi. Do końca miesiąca Rosjanie odzyskali najważniejsze miasta regionu: Mozdok, Mineralne Wody, Piatigorsk, Stawropol, Armawir i Majkop. 4 lutego rozpoczęła się duża operacja desantowa na południe od Noworosyjska – okręty Floty Czarnomorskiej wysadziły na brzeg 15 tys. żołnierzy piechoty z artylerią i czołgami, którzy jednak nie zdołali z marszu odzyskać miasta. Twardym orzechem do zgryzienia okazał się dla Rosjan także silnie umocniony rejon Półwyspu Tamańskiego, z którego najłatwiej było się dostać – przez Cieśninę Kerczeńską – na Krym. W trakcie ciężkich walk dopiero na przełomie października i listopada 1943 roku Armii Czerwonej udało się odzyskać Noworosyjsk i Płw. Tamański.



Szacuje się, że w trakcie 15-miesięcznych walk na Kaukazie Niemcy stracili ponad 300 tys. żołnierzy, prawie 1400 czołgów, 2 tys. samolotów oraz 22 tys. samochodów i innych środków transportu. Straty Rosjan zapewne przewyższały niemieckie, jednak nie można zapominać, że taktyka spalonej ziemi i niechęć Stalina, dla którego paradoksalnie o wiele większe znaczenie miała obrona Stalingradu, do angażowania na Kaukaz świeżych sił spowodowały, że były one o wiele mniejsze niż na innych frontach tzw. Wielkiej Wojny Ojczyźnianej.

Medal „Za obronę Kaukazu” jest noszony po lewej stronie klatki piersiowej po medalu „Za obronę Kijowa”.

Łącznie nadano około 870.000 medali.

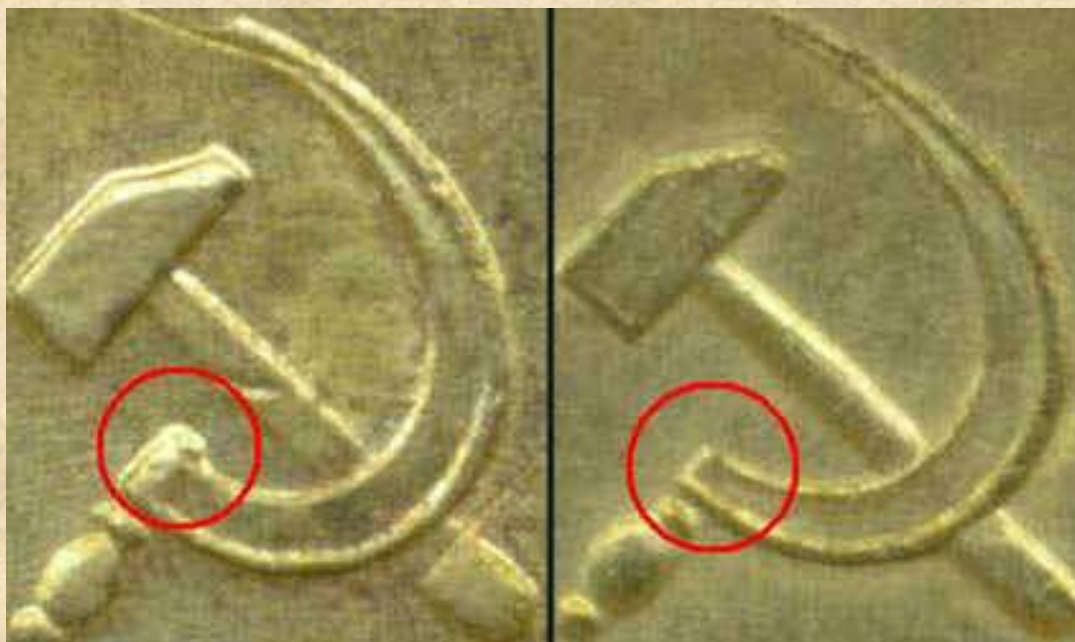
Ogólny opis medalu.

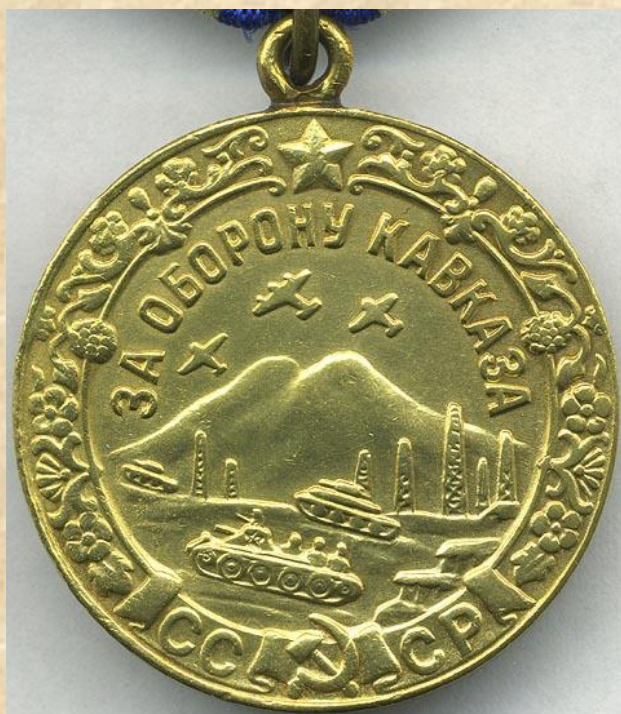
Medal „Za obronę Kaukazu” ma formę kręgu z mosiądzu o średnicy 32 mm. Na awersie na tle góry Elbrus zostały umieszczone wieże do wydobywania ropy oraz kilka atakujących czołgów. Nad wierzchołkiem góry są widoczne przelatujące samoloty, nad którymi został umieszczony napis: „ЗА ОБОРОНУ КАВКАЗА”. Wokół na otoku medalu znajduje się ornament z kwiatów i kiści winogron. W górnej części ornamentu jest widoczna mała pięcioramienna gwiazda, a w dolnej - wstążka z sierpem i młotem pośrodku oraz napisem: „СССР”. Awers odznaczenia ma wystającą otoczkę. Na rewersie w górnej części został umieszczony sierp i młot, pod którym znajduje się trzywersowy napis: „ЗА НАШУ СОВЕТСКУЮ РОДИНУ”.

Wszystkie napisy i wizerunki na medalu są wypukłe.

Medal za pomocą uszka w górnej części i zawieszki został połączony z pięciokątną metalową blaszką (kołodką), owiniętą wstążką koloru oliwkowego z białymi, czerwonymi i granatowymi paskami.

Wariant 1. Uszko medalu zostało przylutowane do krążka. Ten wariant medalu był nadawany podczas wojny lub bezpośrednio po zakończeniu wojny w latach 1945 – 1946. Można wyróżnić dwa rodzaje wariantu pierwszego w zależności od wizerunku sierpa i młota na rewersie.





Wśród medali pierwszego wariantu można spotkać egzemplarzy z wizerunkami siedzących na czołgach żołnierzy z karabinami za plecami.



Wariant 2. Uszko medalu okrągłe, płaskie, stanowi całość z krążkiem. Ten wariant medalu był nadawany w latach 1947-48.



Wariant 3. Uszko medalu okrągłe, stanowi całość z krążkiem. Ten wariant medalu był nadawany w późniejszych latach osobom, które z jakichś powodów nie otrzymały odznaczenia po wojnie.



Na rynku kolekcjonerskim można spotkać podróbki medalu „Za obronę Kaukazu”. Jakość ww. podróbek bardzo się różni, często wskazana konsultacja doświadczonego specjalisty (www.czasybohaterow.pl) w celu określenia autentyczności odznaczenia.

